

ŚPIEWAJMY PANU

PIEŚNI KOŚCIELNE NA CAŁY ROK
WYBRAŁ Ks. M. WOJTUSIAK.



KRAKÓW 1941

Genehmigt für den Gebrauch an
polnischen Volksschulen durch Er-
lass der Hauptabteilung Wissen-
schaft und Unterricht in der Regie-
rung des Generalgouvernements vom
9. Oktober 1941 Zl. 5983/41 12 Vp
41012 u. 4211.

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Drukarnia Przemysłowa K. Podgórczyka i Sp.
w Krakowie.



Pieśni mszalne.

1.

BOŻE LUD TWÓJ czią przejęty;
Wszehmocność dzieł Twoich głosi;
Oczy na Twój ołtarz święty
I serce do Ciebie wznosi.

Liczne na nas cziąż winy,
Lecz niech żal nasz litość wznieci;
Przyjmij Ojczce, grzeszne syny,
Nie odpychaj Swoich dzieci.

Najwyższemu Panu chwała!
Niechaj Jego brzmi imieniem
Niebo całe, ziemia cała
Niech Go kornym wielbi pieniem.

Chwała Mu za wszystkie dary,
Co na ludzkie zlewa plemię,
Łącząc Boskim węzłem wiary
Niebo z ziemią, z niebem ziemię.

Z rąk kapłańskich przyjmij Panie,
Tę ofiarę chleba, wina,
Co się wkrótce ciałem stanie
I Krwią świętą Twego Syna.

Niech przestępstwa nasze zmywa
I uskramia gniew Twój, Panie!
Niech nas z niebem pojednywa
I uzyska przebłaganie.

Wnieśmy chwały hymn w niebiosy:
„Pan zastępów niepojęty!”
Z Cherubami łącząc głosy,
Nućmy: „Święty, Święty, Święty!”

Łączmy się z Serafów pieniem,
Niech świat cały czią przejęty,
Wspólnym Boga wielbiąc tchnieniem
Nuci: „Święty, Święty, Święty!”

2.

BOŻE SĘDZIO SPRAWIEDLIWY, usłysz nasze
[wołanie,
Ach, Ojcie nasz dobrotliwy, pokaz Twe
[zmiłowanie

Nad duszami zmarłych wiernych, które za
[swoje grzechy
Zostając w mękach niezmiernych, pragną od
[nas pociechy.

Wszyscy, którzy spoczywają w grobach,
[Syna Bożego
Głos usłyszą i powstaną w dzień ów sądu
[straszego:
Sprawiedliwi za swe sprawy chwałę
[wieczną posiędą
A źli za żywot nieprawy w piekło wtrąceni
[będą.

Święta jest myśl i zbawienna modlić się za
[zmarłymi
A Tobie Boże przyjemna, przeto nie gardź
[naszymi
Pokornymi modlitwami, ale z wielkiej litości
Zmiłuj się nad dłużnikami Twojej
[sprawiedliwości.

Święty, Święty nad Świętymi! prośby naszej
[miłości
Przyjmij za Twymi wiernymi, odpuść ich
[ułomności;
Których jak Pan sprawiedliwy, skazałeś do
[więzienia,
Lecz, jak Ojciec miłosierny, pragniesz ich
[wybawienia.

Spojrzyj na Syna Twojego, na boleści i rany
Na tę gorzką mękę Jego, Boże Ojczy kochany!
A zmiłuj się nad duszami, za które dał Swe
[życie,
By w chwale Twej z Aniołami żywot miały
[obficie.

O, Baranku, któryś zgładził grzechy świata
[całego,
Abyś nas wszystkich wprowadził do żywota
[wiecznego,
Niechże dusze zmarłych wiernych doznają
[Twejlitości
Będące w mękach niezmiernych za swoje
[ułomności.

3.

NA INTROIT:

Na stopniach Twego padamy tronu,
Potężny Sabaoth, wiekuisty Boże,
Jakaż ofiara miłszą Ci być może
Nad tę ofiarę Chrystusa zakonu?

4.

NA GLORIA:

Tobie cześć, Tobie chwała wiekuisty Boże,
Coś stworzył wszystkie rzeczy i rządysz
[wszystkimi.

Oddal od nas, co pokój duszy mieszać może,
I spraw, niech pokój zakwitnie na ziemi.

5.

NA SANCTUS:

Święty! Święty! Święty! Władca Zastępów,
Pan Bóg niepojęty!
Pełne jest niebo, pełen jest świat cały
Jego potęgi i chwały!
Zabrmijcie góry i morskie odmęty!
I wy narody, jednozgodnym pieniem
Śpiewajcie wiecznie: Święty! Święty! Święty!

6.

NA SANCTUS:

Upadnij na kolana ludu czią przejęty;
Uwielbiaj Swego Pana: Święty! Święty! Święty!
Zabrmijcie z nami nieba; Bóg nasz
[niepojęty
W postaci przyjdzie chleba: Święty! Święty!
[Święty!
Powtarzaj ludzki rodzie, Bogiem przeniknięty,
Na wschodzie i zachodzie: Święty! Święty!
[Święty!

7.

NA AGNUS DEI:

Padajcie ludy, uniźcie się trony!
Przed śmiertelników okiem utajony!

Pod postaciami wina i chleba
Bóg zstąpił z nieba, Bóg zstąpił z nieba.

8.

NIEOGARNIONY całym światem Boże!
W tym tu przybytku przyjmij od nas dary;
Lecz cóż Ci nędzne stworzenie dać może?
Przyjm Syna Twego podczas tej ofiary.

Ojcie Przedwieczny! przyjmij tu złożone
Święte ofiary chleba, oraz wina,
Które zostaną wkrótce przemienione
Na prawe Ciało i Krew Twego Syna.

Bogu Zastępów, co włada wojskami,
Którego chwatają cały świat objęty,
Łącząc swe głosy dziś z Serafinami
Wyśpiewujemy Mu: Święty, Święty, Święty!

Oto Bóg z nieba usty kapłańskimi
Sprowadzon do nas! Niech zabrzmie hymn

[nowy:

Mówmy z dziećmi Jerozolimskimi:
Hosanna Tobie, Synu Dawidowy!

Na krzyżu za nas srodze zamęczony,
Co się pod chleba, wina postaciami
Na pokarm duszy dajesz utajony,
Baranku Boży, zlituj się nad nami!

Pieśni Adwentowe.

9.

ARCHANIOŁ BOŻY Gabriel,
Poślan do Panny Marii
Z Majestatu Trójcy świętej,
Tak sprawował poselstwo k'niej:
 Zdrowaś Panno, łaskiś pełna,
 Pan jest z Tobą, to rzecz pewna.

Panna się wielce zdumiała
Z poselstwa, które słyszała;
Pokorniuchno się skłoniła,
Jako Panna Bogu miła,
 Zasmuciła się z tej mowy,
 Nic nie rzekła Aniołowi.

Ale poseł z wysokości,
Napełnion Boskiej mądrości,
Rzekł Jej: Nie bój się Maria,
Najszczęśliwszaś, Panno miła,
 Łaskiś pełna jest u Pana
 Oto poczniesz Jego Syna.

10.

HEJNAŁ wszyscy zaśpiewajmy,
Cześć i chwałę Bogu dajmy,
Nabożnie k'Niemu wołajmy.

Mocny Boże z wysokości,
Ty światłem Swej wszechmocności,
Rozpędź piekielne ciemności!

Któryś jest Pan dobrotliwy,
Odmień Swój gniew sprawiedliwy,
A racz nam być miłościwy.

11.

NIEBIOŚA, ROŚĘ spuszczaćcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie chmury.
O wstrzymaj, wstrzymaj, Twoje zagniewanie,
I grzechów naszych, zapomnij już, Panie!

Niebiosa, rosę spuszczaćcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie, chmury.
Grzech nas oszpecił i w sprośnej postaci
Stoim przed Tobą, jakby trędowaci.

Niebiosa, rosę spuszczaćcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie chmury.
Roztwórz się ziemio i z łona twójego,
Wydadaj nam, wydadaj już Zbawcę naszego.

12.

PO UPADKU człowieka grzesznego
Uzalił się Pan stworzenia Swego;
Zesłał na świat Archaniota cnego.

„Idź do Panny, imię Jej: Maria,
Spraw poselstwo: Zdrowaś, łaski pełna,
Pan jest z Tobą, nie bądźże troskliwa“.

13.

SPUŚCIE NAM na ziemskie niwy
Zbawcę, niebios obłoki!
Świat, przez grzechy nieszczęśliwy,
Wołał w nocy głębokiej.

Gdy wśród przekleństwa od Boga,
Czart panował, śmierć i trwoga,
A ciężkie przewinienia
Zamkły bramy zbawienia.

Ale Ojciec się zlitował
Nad nędzną ludzi dolą,
Syn się chętnie ofiarował,
By spełnił wieczną wolę:
Zaraz Gabriel zstępuje,
I Marii to zwiastuje,
I że z Ducha Świętego
Pocznie Syna Bożego.

Zbawco świata! szczerze chcemy
Pełnić te powinności,
Złącz się z nami, niech będziemy
Twymi dziećmi w szczerości:

Wlej o Jezu miłościwy!
W duszę pokój Twój prawdziwy,
I posiądź serce moje,
Jestem też dziecią Twoje.

14.

ZDROWA BĄDŹ Maria!
Niebieska Lilia,
Panu Bogu miła,
Matko litościwa.

Tyś jest nasza ucieczka,
Najświętsza Maria!
Mario wielebna,
Ukaż drogę pewną
Przykazania Twego
Boga wszechmocnego.
On ci wszystka nadzieja
Zbawienia naszego.

Kolędy.

15.

ACH.UBOGI żłobie,
Cóż ja widzę w Tobie?
Droższy widok, niż ma niebo,
W maleńkiej Osobie.
Zbawicielu drogi,
Takżeś to ubogi!
Opuścisz śliczne niebo,
Obracisz barłogi.
Czyżeś nie mógł Sobie,
W największej ozdobie,
Obrac pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?

Zmiłuj się nad nami,
Obmyj z grzechów łzami,
Przyjmij serca dziś skruszone,
Które Ci składamy.

16.

ACH, ZAWITAJ pożądana perła droga
[z nieba!
Gdy świat cały upragniony anielskiego chleba.
W ciele ludzkim Bóg jest skryty,
Pokarm ludziom to obfity;
Ciałem karmi, Krwią napoi,
By człowieka w chwale Swojej
Między wybranymi policzył.

O Miłości niepojęta, jakżeś wielka była,
I żeś się tu z niebieskiego tronu sprowadziła,
I do pustej tej szopiny, niestłuchane to
Ach, pokorny Baraneczku, [nowiny!
Twój spoczynek w tym żłóbeczku
Z dalekiej podróży niebieskiej.

Niech Ci, Jezu, będą dzięki za Twe narodzenie,
Bo zacząłeś przez nie nasze sprawować
[zbawienie.

Miłość, która to sprawiła, iż Cię do nas
Niech swą iskrą nas zapali, [sprowadziła,
Abyśmy Cię miłowali
Teraz i bez końca w wieczności.

17.

ANIOŁ PASTERZOM mówił:
Chrystus się wam narodził
W Betleem, nie bardzo podłym mieście
Narodził się w ubóstwie,
Pan wszego stworzenia.

Chcąc się tego dowiedzieć
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betleem skwapliwie,
Znaleźli Dziecię w żłobie,
Marię z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej
Uniżył się z Wysoki:
Pałacu kosztownego żadnego
Nie miał zbudowanego,
Pan wszego stworzenia.

18.

BÓG SIĘ RODZI, moc truchleje
Pan niebiosów obnażony,
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami,
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, na ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Nie mało cierpiał, nie mało,
Żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Podnieść rękę, Boże Dziecię,
Błogostaw krainę miłą
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę Swą siłą,
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

19.

DO SZOPY, hej pasterze!
Do szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
By zbawić ludzki ród.

Śpiewajcie Aniołowie,
Pasterze grajcie Mu!
Kłaniajcie się Królowie,
Nie zbudźcie Go ze snu!

Padnijcie na kolana,
To Zbawca, to wasz Bóg.
Uczcijcie swego Pana,
Miłości złożcie dług!
Śpiewajcie . . .

Przybiegli pastuszkowie,
Przybiegli w krótki czas.
Uklękli wszyscy społem,
Złożyli dary wraz.
Śpiewajcie . . .

20.

DZISIAJ W BETLEEM, wesota nowina,
Że Panna czysta, porodziła Syna.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłeta klękają,
Cuda, cuda ogłaszają.

Maria Panna, Dzieciątko piastuje
I Józef stary, Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi . . .

I trzech królowie, od wschodu przybyli
I dary Panu, kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi . . .

Pójdźmy też i my, przywitać Jezusa,
Króla nad królami, uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi . . .

Bądźże pochwalon dziś, nasz wieczny Panie,
Któryś złożony, na zielonym sianie.
Chrystus się rodzi . . .

21.

GDY SIĘ CHRYSTUS rodzi
I na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasnościach
Promienistych brodzi.

Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:
„Gloria in excelsis Deo!”

Mówią do pasterzy,
Którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betleem
Czym prędzej pobiegli.

Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel.
„Gloria in excelsis Deo!”

O niebieskie duchy
I postowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej,
Co nam czynić trzeba:

Bo my nic nie pojmujemy
Ledwie od strachu żyjemy
„Gloria in excelsis Deo!”

Idźcież do Betleem,
Gdzie dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
W żłobie położone,
Oddajcież Mu pokłon Boski,
On osłodzi wasze troski,
„Gloria in excelsis Deo!”

22.

JAKAŻ TO GWIAZDA błyszczący na wschodzie,
Gwiazda nowego imienia?
Mędrzy wołają: Ciesz się narodzie,
To gwiazda twego zbawienia.
Biegną królowie za jej promieniem,
A za królami tłum ludu,
Bo im ta gwiazda świeci zbawieniem,
Bo im zwiastuje cud cudu.

Panie, ta gwiazda, co mędrców wiodła
Do Chrystusowej kołyski,
Niech nas do Twego prowadzi źródła,
Światowe przyćmi połyski,
Do ostatniego życia zaniku
Boskiego światła udziela,
Byśmy zająć mogli, przy jej promyku
Do świętych stóp Zbawiciela:

23.

JEZUS MALUSIENKI leży wśród stajenki
 Płacze z zimna, nie dała Mu
 Matula sukienki.

Bo ubogą była, rąbek z głowy zdjęta,
 W który Dziecię owinąwszy,
 Siankiem Je okryła.

Nie ma kolebeczki, ani poduszczki,
 We żłobie Mu położyła
 Siana pod główeczki.

Pójdź do serca mego, Tobie otwartego,
 Zamień serce w godny pałac
 Dla mieszkania Swego.

24.

LULAJŻE JEZUNIU, moja peretko,
 Lulaj ulubione me pieścidełko.

Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj,
 A Ty Go Matulu w płaczu utulaj.

Lulajże piękniuchny nasz Aniołeczku,
 Lulajże wdzięczniuchny świata Kwiateczku.

Lulajże . . .

Lulajże przyjemna oczom Gwiazdeczko,
 Lulaj najśliczniejsze świata Słoneczko.

~ Lulajże . . .

My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy,
Ciebie tu na ziemi kochać będziemy.

Lulajże . . .

25.

MĘDRCY ŚWIATA, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, trzej królowie,
Chciecie widzieć Dziecię?

Ono w żłobie nie ma tronu,
I berła nie dźrzyży,
A proroctwo Jego zgonu
Już się w świecie szerzy.

Mędrzy świata, złość okrutna
Dziecię prześladuje!
Wieść okropna, wieść to smutna,
Heród spisek knuje;

Nic monarchów nie odstrasza,
Ku Betleem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

26.

MIZERNA CICHA, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto, leżący przed nami, śpiący
W promieniach, Jezus mały.

Nad Nim Anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą,
Z włosy złotymi, z skrzydły białymi,
Pod malowaną tęczę.

Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie,
Cały świat orzeźwiony;
Mądrość mądrości, światłość światłości,
Bóg-Człowiek tu wcielony!

I o to, mnodzy ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana.
Pełni natchnienia, pełni zbawienia,
Upadli na kolana.

Hej, ludzie prości, Bóg z nami gości,
Skończony czas niedoli!
On daje Siebie, chwata na niebie,
Mir ludziom dobrej woli.

27.

O KRÓLOWIE MILI, skądżeście tu przyszli?
O, z dalekich krain, my za gwiazdą wyszli,
By, powitać maleńkiego Jezusa narodzonego,
W tej stajence biednej.

Dary niesiem Jemu, by je dać z ochotą,
Mirę i kadzidło i to szczere złoto.
By Dziecina się cieszyła i nas pobłogosta-
W tej stajence biednej. [wiła,

28.

PASTERZE MILI, coście widzieli?
 Widzieliśmy maleńkiego
 Jezusa narodzonego,
 Syna Bożego.

Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
 Szopa bydłu przyzwoita
 I to jeszcze źle pokryta,
 Pałacem była.

W jakiej odzieży Pan nieba leży?
 Za purpurę, perły drogie
 Ustroiła Go w ubogie
 Pieluszki nędza.

Jakieście dary dali, ofiary?
 Serca własne my oddali,
 A odchodząc poklękali,
 Czołem Mu bili.

29.

PÓJDŹMY wszyscy do stajenki,
 Do Jezusa i Paniarki,
 Powitajmy maleńkiego,
 I Maryję Matkę Jego.

Witaj Jezu ukochany,
 Od Patriarchów czekany,
 Od Proroków ogłoszony,
 Od narodów upragniony.

Witaj Dziecineczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie,
Coś się narodził tej nocy,
Byś nas wyrwał z czarta mocy.

Spraw to, Jezus, Boskie Dziecię,
Niech kochamy Cię nad życie,
Niech miłością odwdzięczamy
Miłość, której doznawamy.

Święta Panno, Twa przyczyna
Niech nam wyjedna u Syna,
By to Jego narodzenie
Zapewniło nam zbawienie.

30.

PRZYBIEŻELI do Betleem pasterze,
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości, a pokój na ziemi.

Oddawali swe pokłony w pokorze,
Tobie z serca ohotnego, o Boże!
Chwała . . .

31.

PRYZYSTĄPMY do szopy,
Uściskajmy stopy
Jezusa maleńkiego,
Który swoje Bóstwo
Wydał na ubóstwo,
Dla zbawienia naszego.

Zawitaj Zbawco narodzony
Z przeczystej Paniarki!
Gdzież berło, gdzie Twoje korony
Jezu malusieńki?

Ten co wszechświat dierży,
W żłobie dzisiaj leży,
Ludzkiej pomocy czeka.
Jezus, Bóg wcielony,
W żłobie wyniszczony
Dla zbawienia człowieka,
O Boże, bądźże pochwalony
Za Twe narodzenie!
Racz zbawić ludzki ród zgubiony,
Daj duszy zbawienie.

32.

WESOŁĄ NOWINĘ bracia słuchajcie,
Niebieską Dziecinę z nami witajcie!
Jak miła ta nowina,
Mów gdzie jest ta Dziecina!
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
Pokój ludziom głoszą duchy światłości.
Jak miła . . .

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
Pokłonem uczciła to Niemowlątko.
Jak miła . . .

33.

WŚRÓD NOCNEJ CISZY głos się rozchodzi:
 Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi.
 Czym prędzej się wybierajcie,
 Do Betleem pospieszajcie,
 Przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie
 Z wszystkimi znaki, danymi sobie.
 Jako Bogu cześć Mu dali,
 A witając zawołali
 Z wielkiej radości:

Ach witaj Zbawco z dawna żądany,
 Cztery tysiące lat wyglądany!
 Na Ciebie króle, prorocy,
 Czekali a Tyś tej nocy
 Nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana
 A skoro przyjdiesz na głos kaptana,
 Padniemy na twarz przed Tobą,
 Wierząc, żeś jest pod osobą
 Chleba i wina.

34.

W ŻŁOBIE LEŻYI Ktoż pobieży kolędować
 [małemu,
 Jezusowi, Chrystusowi, dziś nam narodzonemu?

Pastuszkowie przybywajcie, Jemu wdzięcznie
Jako Panu naszemu. [przygrywajcie,

My zaś sami, z piosneczkami za wami
[pospieszymy,

A tak, Tego Maleńkiego, niech wszyscy
[zobaczymy:

Jak ubogo narodzony, płacze w stajni
Więc Go dziś ucieszymy. [położony,

Pieśni postne.

35.

ACH MÓJ JEZU, jak Ty klęczysz,
W ogroju zekrwawiony!
Tam Cię Anioł w smutku cieszył,
Skąd był świat pocieszony.

Przyjdź, mój Jezu, pociesz mnie,
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu, jakeś srodze
Do słupa przywiązany,
Za tak ciężkie grzechy nasze
Okrutnie biczowany!

Przyjdź mój Jezu . . .

Ach mój Jezu, co za boleść,
Cierpisz w ostrej koronie!
Twarz najświętsza zekrwawiona,
Głowa wszystka w Krwi tonie.
Przyjdź mój Jezu . . .

36.

BĄDŹ MI LITOŚCIW, Boże nieskończony,
Według wielkiego miłosierdzia Twego,
Według litości Twej niepoliczonych
Chciej zmazać mnóstwo przewinienia mego.

Obmyj mnie z złości, obmyj tej godziny,
Oczyść mnie z brudu, w którym mnie grzech
[trzyma,

Bo ja poznaję wielkość mojej winy,
I grzech mój zawsze przed mymi oczyma.

Odpuść przed Tobą grzech mój popełniony,
Boś przyrzekł, że ta kary ujdzie głowa,
Którą przyniesie grzesznik uniżony,
By nie mówiono, że nie trzymasz słowa.

37.

JEZU CHRYSSTE, Panie miły
O Baranku nasz cierpliwy.
Wzniosłeś na krzyż ręce Swoje
Za te nieprawości moje.

Płacz Go człowiecze mizerny,
Patrząc jak jest miłosierny,
Jezus na krzyżu umiera,
Stońce jasność swą zawiera.

Pan wyrzekł ostatnie słowa,
Zwiśla Mu z ramienia głowa;
Matka pod Nim frasobliwa,
Stoi z żalu ledwie żywa.

38.

KRZYŻU ŚWIĘTY, nade wszystko,
Drzewo przenajszlachetniejsze!
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
Rozkoszny owoc nosiło.

Skłoń gałązki drzewo święte,
Ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz oną srogość,
Którąś miało z przyrodzenia,
Spuść lekkuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego.

Niestychanać to jest dobroć,
Za kogo na krzyżu umrzeć!
Któż to może dziś wykonać,
Duszę swą za kogo oddać?
Sam to Pan Jezus wykonał,
Bo nas wiernie umiłował.

39.

LUDU MÓJ LUDU, cóżem ci uczynił?
 W czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
 Jam cię wyzwolił z mocy Faraona,
 A tyś przyrzędził krzyż na me ramiona.

Ludu mój ludu . . .

Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
 Tyś Mi zgotował, śmierci znak hańbiący.

Ludu mój ludu . . .

Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,
 A tyś Mnie octem poił swego Pana.

40.

OGRODZIE OLIWNY, widok w tobie dziwny!
 Widzę Pana mego, na twarz upadłego.
 Tęskność, smutek, strach Go ściska,
 Krwawy pot z Niego wyciska.
 Ach Jezu mdlejący, prawieś konający!

Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki
 Ochotnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz.
 Anioł Ci się z nieba zjawia,
 I o męce Twej rozmawia.

Ach, Jezu strwożony, przed męką zmęczony!

Uczniowie posnęli, Ciebie zapomnieli.
 Judasz zbrojne rotę stawia przede wroty,

I wnet do ogrodu wpada
Z wodzem swym zbójców gromada.
Ach, Jezusa truje zdrajca, gdy całuje.

41.

POZWÓL MI Twe męki śpiewać
I z czułością ubolewać.
O Baranku bez zmaży,
Który gładzisz me skazy.

Wśród pogardy, pośmiewiska,
Lud koronę na skroń wciska,
Której kolce cierniowe
Srogo ranią Twą głowę.

Zbawicielu z mej przyczyny
Zniosłeś męki; Sam bez winy.
Grzechy me na krzyż wbiły,
Hańbą Ciebie okryły.

Żal mi, Jezu, moich złości!
Spraw to, błagam Twej litości,
Bym przez Cię odkupiony,
Mógł być wiecznie zbawiony.

42.

U STÓP KRZYŻA Matka stała,
Pełna bólu, we łzach cała;
A na krzyżu Syn jedyny,
Krwią odkupił ludzkie winy.
Konał Syn a Matka stała,
Zrozpaczona i zbolata.

43.

WIATR W PRZELOCIE skonał chyżym,
Przeniknęła ziemię zgroza,
Krzyż na skale a pod krzyżem,
Stabał Mater dolorosa.

Żadnych słów, ni żadnych głosów.
Krew z korony Bożej spływa,
Wobec ziemi i niebiosów
Stała Matka boleściwa.

Na konania patrząc bóle,
Rany, pręgi od powroza,
Na łzy oczu, cierń na czole,
Stabał Mater dolorosa.

Konająca od współmęki,
Ponosząca śmierć za żywa,
Krzyż i gwoździe z Bożej ręki,
Stała Matka boleściwa.

44.

WISI NA KRZYŻU, Pan Stwórca nieba,
Płakać za grzechy, człowiecze potrzeba,
Ach, ach, na krzyżu umiera,
Jezus oczy Swe zawiera.

Najświętsze członki i wszystko ciało,
Okrutnie zbite na krzyżu wisało,
Ach, ach, dla ciebie człowiecze,
Z boku krew Jezusa ciecze.

Ostrą koroną skronie zranione,
Język zapiekły i usta spragnione;
Ach, ach dla mojej swawoli,
Jezus umiera i boli.

45.

W KRZYŻU cierpienie, w krzyżu zbawienie,
W krzyżu miłości nauka;
Kto Ciebie Boże, raz pojąć może,
Ten nic nie pragnie, ni szuka.

W krzyżu ośłoda, w krzyżu ochłoda,
Dla duszy smutkiem zmroczonej;
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie,
W boleści sercu zadanej.

Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie
Serce ci na wskroś przepali,
Gdy grom się zbliża, pospiesz do krzyża,
On ciebie wesprze, ocali.

Pieśni wielkanocne.

46.

ALLELUJA! Jezus żyje,
Ten, co za nas życie dał.
Już Go dłużej grób nie kryje,
Jak powiedział, zmartwychwstał.
Nućmy Jemu pienia chwały:
Witaj Jezu zmartwychwstały!
Alleluja, Alleluja!

Alleluja, triumfuje!
Pieńto skruszył mocą Swą.
Śmierci hańba ustępuje,
Za przyczyną Panie Twą.
Nućmy Jemu . . .

47.

CHRYSTUS KRÓL dziś w wielkiej chwale
Wiedzie triumf okazale.
Ozdobny w ślicznej koronie,
Odbiera hołd na Syonie.
Alleluja, Alleluja!

Gdzie jest śmierci siła twoja,
Kędy twa szatanie zbroja?
Nadszedł mocniejszy zbrojnego
I zniszczył wszelką moc jego.
Alleluja, Alleluja!

48.

CHRYSTUS zmartwychwstan jest,
Nam na przykład dan jest,
Iż mamy zmartwych powstać,
Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić Sobie,
Bok, ręce, nogi obie,
Na zbawienie tobie. Alleluja.

Trzy Marie poszły,
Drogie maści niosły,
Chciały Chrystusa pomazać,
Jemu chwagę i cześć dać. Alleluja.

49.

NIE ZNA ŚMIERCI Pan żywoła,
Chociaż przeszedł przez jej wrota.
Rozerwała grobu pęta
Ręka święta. Alleluja.

Próżno żołnierze strzeżecie!
W grobie tym Go nie znajdziecie.
Wstał, przeniknął sklepu mury,
Bóg natury. Alleluja.

Dług Adamie twój spleacony,
Okup ludzi dokończony,
Wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi
Dziećmi twymi. Alleluja.

50.

OTRZYJCIE JUŻ łzy płaczący,
Żale z serca wyzujcie,
Wszyscy w Chrystusa wierzący,
Weselcie się, radujcie,
Bo zmartwychwstał samowładnie,
Przepowiedział to dokładnie.

Alleluja, Alleluja,
Niechaj zabrzmii: Alleluja.

Darmo kamień cięży wielkiej
Żydzi na grób wtoczyli,
Darmo dla pewności wszelkiej,
Zbrojnej straży użyli;
Na nic pieczęć, szań i skała
Nad grobem się Pana zdała.

Alleluja . . .

Bóg wszechmocny, Bóg natury,
Wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury,
Nie zna żadnej zapory;
Zdjęta twogą straż upada,
Prawie sobą już nie włada.

Alleluja . . .

Jezu Chryste, dobry Panie;
Pokornie Cię prosimy:
Niech przez Twoje zmartwychwstanie,
Gdy zmartwychwstaniem i my,
Z wybranymi Twymi Ciebie
Oglądamy wiecznie w niebie.

Alleluja . . .

51.

WESOŁY NAM dziś dzień nastął,
Którego z nas każdy żądał,
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał.

Alleluja.

Król niebieski k'nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał,
Po śmierci się nam pokazał.

Alleluja.

Piekielne moce zwojował,
Nieprzyjaciele podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował.

Alleluja.

A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał,
Miłośnikom się pokazał,
Anioły do Matki postął.

Alleluja.

Przez Twe święte zmartwychwstanie,
Daj nam grzechów odpuszczenie,
A potem duszne zbawienie.

Alleluja.

52.

WSTAŁ PAN Chrystus z martwych ninie,
Alleluja, Alleluja.

Uweselił lud swój mile,
Alleluja, Alleluja.

Który cierpiał dnia trzeciego,
Alleluja, Alleluja.

Dla człowieka mizernego,
Alleluja, Alleluja.

Niewiasty do grobu poszły,
Alleluja, Alleluja.

Drogie maści z sobą niosły,
Alleluja, Alleluja.

W bieli Anioła ujrzały,
Alleluja, Alleluja.

Trwożyć sobą poczynaty,
Alleluja, Alleluja.

Tego dnia wielkanocnego,
Alleluja, Alleluja.

Chwalmy wraz Syna Bożego,
Alleluja, Alleluja.

Świętą Trójkę wyznawajmy,
Alleluja, Alleluja.

Bogu cześć i chwałę dajmy,
Alleluja, Alleluja.

53.

ZWYCIĘZCA ŚMIERCI, piekła i szatana,
Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana.
Naród niewierny trwoży się, przestrasza,
Na cud Jonasza. Alleluja.

Ustąpcie od nas smutki i trosk fale,
Gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale,
Ojcu Swojemu już uczynił zadość,
Nam niesie radość. Alleluja.

Boleści, rany, wzgardy wyrządzone
I śmierć haniebna są już nagrodzone;
Za ponizenia został wywyższony
Nad wszystkie trony. Alleluja.

Pieśni do Ducha św.

54.

DUCHU, BOŻE Najświętszy!
Spuść nam jak najgorętszy
Promień Twojej światłości.
Przybądź, przybądź Ojcze ubogich
I udziel nam darów Twych drogich,
Przyjdź serdeczna miłości!

55.

DUCHU ŚWIĘTY przyjdź prosimy,
Twojej łaski nam trzeba;
Niech w nauce postąpimy,
Objawionej nam z nieba.
Niech ją pojmiem z łatwością,
Utrzymamy z stałością,
A jej światłem oświeceni
W dobrym będziemy utwierdzeni.

Pieśni na cześć N. Sakramentu.

56.

BĄDŹŹE POZDROWIONA Hostio żywa,
W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa,
Witaj Jezu, Synu Marii,
Tyś jest Bóg prawdziwy
W świętej Hostii.

Bądźże pozdrowiony Anielski Chlebie,
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie.
Witaj Jezu . . .

Bądźże pozdrowiona Święta krynico,
Serce Przenajświętsze Ty łask świątnico.
Witaj Jezu . . .

57.

CHWAŁA i dziękczynienie
Bądź w każdym momencie,
Jezusowi w Najświętszym,
Boskim Sakramencie.

Ile minut w godzinie,
A godzin w wieczności,
Tylekroć bądź pochwalon,
Jezu, ma miłości!

58.

IDZIE, idzie Bóg prawdziwy,
 Idzie Sędzia sprawiedliwy:
 Stańmy wszyscy pięknym kołem
 I uderzmy przed Nim czołem.

Idzie, idzie Bóg łaskawy,
 Idzie Twórca wszego prawy,
 Stańmy . . .

Idzie, idzie Król przemożny,
 Idzie wielce Pan wielmożny:
 Stańmy . . .

Idzie, idzie Światłość wieczna,
 Idzie ku nam Moc przedwieczna:
 Stańmy . . .

Idziesz, idziesz miły Panie,
 A gdzie Twój Majestat stanie:
 Niechaj tam stanąwszy kołem,
 Na wiek wieków bijem czołem.

59.

JEZU miłości Twej,
 Ukryty w Hostii tej
 Wielbimy cud,
 Żeś się pokarmem stał,
 Żeś nam Swe Ciało dał,
 Żeś skarby łaski złał
 Na wierny lud.

Dla biednych stworzeń Twych,
Co ostrzem grzechów swych
Zraniły Cię,
Włócznią, co w boku tkwi,
Otwierasz serca drzwi,
By w Twojej Boskiej Krwi
Obmyły się.

O Jezu, Panie nasz,
Co nędzę naszą znasz,
Grzeszników zbaw.
By święte życie wieść,
A potem Tobie cześć
W niebiosach mogli nieść,
O Jezu spraw.

60.

JEZUSA ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć,
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały, życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba, zmysły i rozum swój,
Boć tu już nie ma chleba! To Bóg, to Jezus mój.
Tutaj Mu wciąż Hosanna śpiewa Anielski chór,
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie, Jego rozkosze są:
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą!
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku ły,
Powiem Mu swe cierpienia, że serce z bólów drży.

O niebo mojej duszy, najśodszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia
[pełen zdroj!
Tyś w wieczniku Siebie raz tylko uczniom dał,
W ołtarzu się jak w niebie, powszednim
[chlebem stał,
Chciałbym tu być Aniołem, co śpiewa ciągle
[cześć,
Z rozpromienionym czołem Tobie swe serce
[nieść.

61.

KŁANIAM SIĘ TOBIE, przedwieczny Boże,
Którego niebo objąć nie może.

Ja proch mizerny przed Twą możliwością
Z wojskiem Aniołów klękam z radością.

Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję,
Kocham serdecznie, pokłon oddaję,
Cieszę się wielce z Twej Boskiej chwały:
Niech Ci się kłania z niebem świat cały.

Zostawaj z nami póki żyjemy,
W tym Sakramencie niech Cię wielbimy;
A gdy się zbliży z ciałem rozstanie,
Twym Świętym Ciałem zasil nas, Panie.

62.

O PRZENAJSWIĘTSZA Hostio,
Dla której nam niebo sprzyja.

Broń nas od nieprzyjaciół wszelkich,
Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi Świętemu,
Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

63.

PRZED TAK WIELKIM Sakramentem
Upadajmy na twarze.

Niech ustąpią z testamentem
Nowym sprawom już starzy,
Wiara będzie suplementem,
Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi,
By Mu dzięki zabrzmiała.
Niech Duch Święty błogostawi,
By się Jego moc stała,
Niech nas nasza wiara stawi,
Gdzie jest wieczna cześć, chwała. Amen.

64.

ŚWIĘTY, Święty, Święty,
Święty zawsze Święty,
Jezu jesteś niepojęcie,
W przenajświętszym Sakramencie.

65.

TWOJA cześć, chwala, nasz wieczny Panie,
Na wieczne czasy niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi
Pokłon i pienie, my Twój słudzy.

Dziękując wielce Twojej wielmożności,
Za ten dar zacny Twojej wszechmocności.

Żeś się darował nam nic niegodnym,
W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

66.

U DRZWI TWOICH stoję Panie,
Czekam na Twe zmiłowanie,

Który pod osłoną chleba
Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym Najświętszym Sakramencie
Z nieba stawasz tu w momencie.

W tej tu Hostii jest Bóg żywy,
Choć zakryty, lecz prawdziwy.

67.

ZRÓBCIE MU MIEJSCE: Pan idzie z nieba.

Pod przymiotami ukryty chleba.

Zagrody nasze widzieć przychodzi

I jak się Jego dzieciom powodzi.

Otocz Go w koło rzeszo wybrana,
Przed Twoim Bogiem zginaj kolana!
Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem;
On twoim Ojcem, On przyjacielem.

W domu i w polu daje nam dary,
Serc tylko naszych żąda ofiary.
Niesiemy Ci je, Boże, niesiemy.
Nam racz dać łaski, serca-ć dajemy.

Pieśni o Najśw. Sercu P. Jezusa.

68.

BŁOGI czas nam teraz świeci o Jezu kochany,
Miesiąc czerwiec, co miesiącem Serca Twego
O niech dojdzie głos nasz Ciebie, [zwany.
Niechaj Serce Twoje w niebie,
Przyjmie cześć, którą grzeszni, lecz skruszeni,
U nóg Twoich ukorzeni, chcemy nieść.

Przyjm łaskawie od sług Twoich, o Najśw. [Panie,
Przyjmże ku czci Serca Twego, to nasze
Schyl Swe serce ku tej ziemi, [śpiewanie.
Miłosierdziem nad grzesznymi,
Błysnąć chciej i obfite łaski zdroje.
Na te biedne sługi Twoje, Panie zlej.

Twoje Serce miłosierne niech smutnych
[pocieszy,
Niech upadłych dziś podźwignie, występnych
[rozgrzeszy,
Niechaj słońce Twej miłości,
Spali wszystkie nasze złości,
Jezu daj, byśmy Serce Twe kochali,
Przez to Serce pozyskali niebios kraj.

69.

KOCHAJMY PANA, bo Serce Jego
Żąda i pragnie serca naszego.
Dla nas Mu włóczyli boleść zadana,
Kochajmy Pana.

O pójdz do Niego wszystko stworzenie,
Sercu Jezusa złoż dziekczynienie,
I twoje przed Nim zegnij kolana.
Kochajmy Pana!

Pójdźcie do Niego biedni grzesznicy,
Bo w Jego Serca czystej krynicy
Zleczy się dusza grzechem zmazana.
Kochajmy Pana!

70.

O JAK SĄ MIŁE Twe przybytki Panie,
O jakże dusza, w nich weseli się.
Ze wśród nas biednych, Tyś wybrał mieszkanie,
Ze oko wiary tu odśtania Cię.

Tu w Sercu Twoim otwarty zdrój,
Rana bezdena miłości Twej.
Z tej Boskiej Rany, o Jezu mój,
W mą biedną duszę, Twą miłość wlej.

Tu Cię znajdując serce drży z radości,
Niebo na ziemi wierne dusze ma,
W tęsknym wygnaniu zdrój Bożej słodkości,
Gdzie niknie gorycz i boleści ła.

Tu w Sercu . . .

O dobry Jezu w ciszy domu Swego,
Rzucasz Twym sługom taki błogi cień,
Że nad tysiące lat szczęścia ziemskiego,
Przy Twym ołtarzu lepszy jeden dzień!

Tu w sercu . . .

71.

POBŁOGOSŁAW Jezu drogi,
Tym, co Serce Twe kochają,
Niechaj skarb ten cenny, drogi,
Na wiek wieków posiadają.

Za Twe łaski dziękujemy,
Które Serce Twoje dało,
W dani dusze Ci niesiemy
By nas Serce Twe kochało.

Nie opuszczaj nas, o Panie!
Odpuść grzesznym liczne winy,
Daj nam w Serca Twego Ranie,
Błogostawieństw zdroj jedyny.

72.

SERCE TWE, JEZU, miłością goreje,
Serce Tve w ogniu miłości topnieje,
A nasze serca zimne jak lód,
I próżny dla nich Twej męki trud.

Kiedyż, o kiedyż słodki mój Panie,
Poznamy Serca Twojego kochanie?
Kiedyż Twa miłość rozpali nas?
O dobry Jezu, czas to już, czas.

Boskie Twe serce gorycz zalała,
We łzach się dusza Twoja kąpała;
I z Twego smutku pociechy zdroj
Wytrysnął dla nas, o Panie mój.

Przed sercem Twoim, Jezu padamy,
Nędzną ofiarę serca składamy;
Ach, nie gardź nami, o Panie nasz,
I Twą łaskawą zwróć ku nam twarz.

73.

TWEMU SERCU cześć składamy,

O Jezu nasz, o Jezu!

Twej litości przyzywamy,

O Zbawicielu drogi!

Chwała niech będzie

Zawsze i wszędzie

Twemu Sercu o mój Jezu!

Tam ucieczka, tam schronienie,

O Jezu nasz, o Jezu!

Gdy nas ciśnie utrapienie,

O Zbawicielu drogi!

Chwała . . .

Nie odrzucaj nas od Siebie

O Jezu nasz, o Jezu!

Przyjm na ziemi, przyjmij w niebie,

O Zbawicielu drogi!

Chwała . . .

Pieśni do Najśw. P. Marii.

74.

BIEDNY, kto Ciebie nie zna od powicia,

I nigdy Twego nie słyszał Imienia,

Lecz ten biedniejszy, kto w rozpuście życia,

Stał się niegodnym Twojego wejrzenia.

I Imię Twoje zatart już w pamięci,
I swojej matki podle się wyrzeka,
Ach, łaska Boska serca nie poświęci,
Które od matki stroni i ucieka.

A kogo, Matko, Ty pobłogostawisz,
Ten do wieczności szczęśliwie doptynie;
A za kim, Matko, na sądzie się wstawisz,
Ten wieczną śmiercią nigdy nie zaginie.

75.

BOGA RODZICO, Przczysta Panno,
Do Ciebie serce me wznoszę!
Bądź opiekunką mą nieustanną,
Przez Imię Twoje Cię proszę.
Mario przyjm mię w opiekę Swoją
O Matko Boska bądź Matką moją.

Błogostaw w cnotach, w pracy podjętej,
Błogostaw chęci gorące,
I zjednaj łaskę miłości świętej
I wzmacniaj siły me drżące.
Mario przyjm . . .

Królowo, Pani nieba i ziemi,
Zachowaj od złej przygody!
I nie chciej gardzić prośby naszymi,
Broń nas od grzechu i szkody.
Mario przyjm . . .

76.

CIEBIE NA WIEKI wychwalać będziemy,
Królowo nieba, Maria!

W Twojej opiece niechaj zostaniemy,
Śliczna, bez zmaży Lilija!

Wdzięczna Estero, o Panienko święta,
Tyś przez Aniołów jest do nieba wzięta!

Niepokalanie Poczęta!

Na każdy moment, na każdą godzinę
Twojej pomocy żądamy:

Pani Anielska odproś naszą winę,

Do Ciebie grzeszni wdychamy,

O Furto rajska! Ucieczko grzeszników!

O Matko Boska, ratuj niewolników!

Niepokalanie Poczęta!

Przybądź, o Matko, w ostatnim terminie,
Ciebie my grzeszni wzywamy

Na pomoc naszą w śmiertelnej godzinie,

Niechaj przy Tobie skonamy!

Ułagaj Syna, niechaj się zmiłuje

I żywot wieczny po śmierci daruje,

Niepokalanie Poczęta!

77.

CHWALCIE ŁĄKI umajone,

Góry, doliny zielone,

Chwalcie cieniste gaiki,

Źródła i kręte strumyki!

Co igra z morza falami,
W powietrzu buja skrzydłami,
Chwalcie z nami Panią świata,
Jej, dłoń nasza, wieniec splata.

Ona dzieł Boskich korona,
Nad Anioły wywyższona,
Choć jest Panią nieba, ziemi,
Nie gardzi dary naszymi.

Wdzięcznym strumyki mruczeniem,
Płaszęta słodkim kwileniem,
I co czuje i co żyje,
Niech z nami sławi Maryę!

78.

CZEŚĆ MARYI, cześć i chwala,
Pannie świętej cześć;
Śpiewaj, śpiewaj działo mała,
Hołd jej spiesz się nieść.

Jej to ręce piastowały,
Tego, co ten świat
Stworzył wielki i wspaniały,
Syn Jej a nasz Brat.

On jak Matkę Ją miłował,
Jej postusznym był
Każde słowo Jej szanował,
Chociaż Bogiem był.

79.

DO TWEJ dążym kaplicy,
Co z brzegu czeka nas,
Wśród wichrów, nawałnicy,
W pochmurny, słotny czas.

Byśmy tam wciąż dążyli,
I nigdy nie zbłądzili,
Maryo, Maryo, o Maryo świeć.

Jak cudnie w zmierzchu cieni
Twój obraz w sercu lśni!
Wód kryształ się rumieni,
Na nim Twój promień drży.

O Jutrzno powstająca,
O Gwiazdo z chmur świecąca,
Maryo, . . .

Na wiośle żeglarz wsparty
Z ócz sączy łzę po łzie,
Ma w Tobie port otwarty,
W tęsknicy wzywa Cię.

Bałwany, gdy wiatr wzdymie,
Niech zgłuchną na Twe Imię,
Maryo, . . .

80.

GWIAZDO ZARANNA, śliczna Jutrenko,
Niepokalana Mario Panienko,
Bez pierwородnej zmaży poczęta,
Módl się za nami, Królowo święta.

Ty, co jak słońce w niebie jaśniejesz,
I nam w ciemnościach Swym światłem siejesz,
Te burze rozpędź, groźne nawały,
By serca nasze w cnocie wytrwały.

Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrzenko,
Niepokalana Mario Panienko.
O wspomóż biednych nas, Wniebowzięta,
Modl się za nami Królowo święta.

81.

IDŹMY, TULMY się jak dziatki,
Do Serca Maryi, Matki.
Gdy nas nęka życia trud,
Czy to winy czerni brud.
Idźmy, idźmy, ufny krokiem,
Rzewnym sercem, łzawym okiem,
Zna to Serce dzieci głos,
Odwróci bolesny cios.

Ach to Serce dobroć sama,
Najczulszej z córek Adama,
Jest otwarte w każdy czas,
Samo szuka, wzywa nas.
Pójdźcie do mnie dziatki moje,
Wyczerpnijcie łaski, zdroje.
Kto mnie znajdzie, życie ma,
Temu Syn zbawienie da.

Więc do Ciebie jak do Matki,
Idziem, tulim się Twe dziatki,
Matko, ulżyj życia trud,
Obmyj z serc tych winy brud!
 Ty nas kochasz a my Ciebie,
 O, niech złączym serca w niebie:
 Matko, kto nie kocha Cię
 Nie ma serca, ach, nie, nie!

82.

KRÓLOWEJ ANIELSKIEJ śpiewajmy,
Różami uwieńczmy Jej skroń,
Jej serca w ofierze składajmy,
Ze łzami wołajmy doń:
O Mario, bądź nam pozdrowiona,
Bądź Ty zawsze Matką nam.

Przez Ciebie o Matko miłości
Łask wszelkich udziela nam Bóg.
A my Ci hołd dajem wdzięczności
Upadłszy do Twoich nóg.
O Lilio, jakżeś Ty wspaniała
Wszelkich cnót rozlewasz woń.

O Tronie Ty Boga wiecznego,
O Słońce nadziei i łask,
O Różdżko przedziwna Jessego,
Jak wielki cnót Twych jest blask,
O Mario, bądź nam pozdrowiona,
Bądź Ty zawsze Matką nam.

83.

MATKO NASZA, dzieci Twoje
 Dziś swe modły ślą do Cię
 Rozlej Swojej łaski zdroje,
 Matko, Matko zlituj się.
 Wszak Tyś Matką jest jedyną;
 Sam Bóg Ciebie Matką zwie.
 Szczęścia w niebie Tyś krainą,
 Matko, Matko zlituj się!

Oczy Swoje zwróć na nędzny,
 Zdrojem łez zalany świat,
 Oddal od nas urny błędny,
 W serca wszczep miłości kwiat;
 Ciebie pragnę kochać szczerze,
 Ciebie wielbić, wiecznie czcić,
 Ciebie sławić w naszej wierze,
 Z Tobą wiecznie pragnę żyć!

84.

MATKO Niebieskiego Pana
 Ślicznaś i Niepokalana,
 Jakiej wieki, czas daleki,
 Czas niemały, i świat cały
 Nie słyszał.

Wszystkie skarby, co są w niebie
Wydał Panno Bóg dla Ciebie.
Jak bogata, z słońca szata,
Z gwiazd korona upleciona
Na głowie.

Miesiąc swe ogniste rogi
Skłonił pod Twe święte nogi.
Gwiazdy wszystkie asystują,
Bo Królową w niebie czują,
Nad sobą.

85.

MATKO POTĘŻNA na niebie i ziemi,
Ty, co nie gardzisz prośbami naszymi.
Oto Twe dzieci głos wnoszą do Ciebie:
Maryjo wspieraj, wspieraj nas w potrzebie.

W Twe ręce, Matko, wszystkie nasze sprawy
Składamy: dobra, cierpienia, zabawy.
Będziem szczęśliwi przy Twojej pomocy,
Strzeż nas Maryjo i we dnie i w nocy.

Nad ziemię niską, nad gwiazdy wzniesieni
Przy Twoim tronie wieńcem ozdobieni,
Będziem śpiewali, widząc nasz dostatek:
Tyś jest Maryjo, Tyś najlepsza z matek.

86.

NIE PŁACZ JUŻ dziecino, choć cię pali ból,
 Maria Twą Matką, pod płaszcz Jej się wtul.
 Bo Ona uzdrowi wszystkie rany twe,
 Nie płaczże dziecino, nie płaczże już nie.

Nie, nie, nie, nie, bo Matka twa
 Zawsze dla Swych dzieci czułe serce ma.

Pewnie cię przyciska ciężar twoich win,
 Biegnij więc do Matki, jako dobry syn,
 Nie próżno Ucieczką grzeszników się zwie,
 Nie płaczże dziecino . . .

Może cię odepchnął ten niewdzięczny świat,
 Wróć się do Marii, a nie doznasz strat.
 Maria wyleje na cię skarby Swe.
 Nie płaczże dziecino . . .

87.

O, KTÓREJ BERŁA, ląd i morze słucha,
 Jedyne moja po Bogu otucha!
 O Gwiazdo morska, o Święta Dziewico!
 Nadziei moich niebieska Kotwico!

Ciebie na pomoc błędny żeglarz wzywa,
 Spójrzyj, po jakim strasznym morzu pływa:
 Jedni rozbici na dnie morskim giną,
 Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

Ó, jaka ufność w mym się sercu rodzi,
Że Cię zwać Matką, zwać się synem godzi.
Na srogich falach morskich wód popłynę,
Pewien Twej łaski, wśród burzy nie zgine.

88.

O MARIO, moja radość!
O Mario, życie me.
Duszy mej jedyna ufność,
Mnie bez Ciebie wszędzie źle.
Salve Regina! Zdrowaś Maria!
O Maria, Maria!
Salve Dziewico, Bogarodzico!
Uproś łaskę Syna!

O Matuchno, ostoń dziatki,
Pod Twój płaszcz uciekamy.
Od wszystkiego chroń nas złego,
Kornie Ciebie wzywamy.
Salve Regina . . .

89.

O MARIO, przyjm w ofierze,
Co Ci dzieci znoszą szczerze:
Serca swoje, myśli swoje
I łez żalu czyste zdroje,
Wszystkie smutki i tęsknoty,
Nie z przymusu, lecz z ochoty.

Szumią lasy, huczą zdroje,
Uwielbiając Imię Twoje:
Bo to Imię ukochane
Goi każdą serca ranę;
Bo to Imię w całym świecie
Wielbi starzec, kocha dziecię.

90.

PRZEŚLICZNA PANNO, nad Panny Dziewico,
Ducha Świętego Tyś Oblubienicą,
Wyżej nad chóry anielskie wzniesiona,
Bądź pozdrowiona Maryjo!

Któż godzien wielbić Ciebie, pełną chwały?
Nad Twą wielkością stoi świat zdumiały.
Gwiazdy i miesiąc i słońce przeczyste
Przy Tobie mgliste, Maryjo!

Gwiazdą przewodnią bądź nam pośród morza,
Slij Swe promienie na ziemskie przestworza,
Zlej na świat cały zdroje Twej zastugi,
Zbaw grzeszne sługi, Maryjo!

91.

SALVE REGINA, zawitaj Królowo,
Monarchini nieba, ziemi Cesarzowo;
Witaj, wiecznego Matuchno Syna.
Witaj, zawitaj, Salve Reginal

Racz na nas wejrzyć, Matko miłosierna,
Rozbrój gniew Syna, Opiekunko wierna;
Niech nam to sprawi Twoja przyczyna,
Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

Dusze zaś zmarłych, które się dostały
W męki czyścowe, by się wyplącały;
Niech je wybawi Twoja przyczyna,
Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

92.

ŚWIĘTA MARYJO, biała Lilijo,
O Matko Chrysta.

Panno przeczysta, strojna gwiazdami,
Módl się za nami.

O wniebowzięta, można i święta
Nad gwiazd rojami,
Do Twego Syna, Matko jedyna
Módl się za nami.

93.

WITAJ KRÓLOWO, Matko litości,
Nasza nadziejo, życia słodkości,
Witaj, Maryjo, Matko jedyna,
Matko nas ludzi, Salve Regina!

Nędzne my dzieci Ewy, wołamy
Do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy.
Niech nas wspomaga Twoja przyczyna
Na tym padole, Salve Regina!

94.

WITAJ ŚWIĘTA i Poczęta Niepokalanie,
 Mario, śliczna Lilio, nasze kochanie!
 Witaj, czysta Panienko,
 Najjaśniejsza Jutrzenko.
 Witaj, Święta, Wniebowzięta, Niepokalana!

Sami święci wniebowzięci nie wyrównają,
 Twej piękności i czystości, którąc przyznają;
 Tyś nad słońce jaśniejsza
 I nad gwiazdy śliczniejsza,
 Jako zorze w swojej porze, Niepokalana!

Więc Cię stawiając, błogostawiając, Panno pro-
 [simy:

Niech czystymi, niewinnymi zawsze będziemy!

Za to życie dajemy

I mocno wyznajemy:

Żeś jest Święta i poczęta Niepokalana!

95.

ZAWITAJ, MATKO Różańca Świętego,
 Przybytku Boga, w Trójcy jedyne.
 Ucieczko nasza, w życia doczesności,
 O Cedrze czystości.

Najozdobniejsza Różo ogrodowa,
Najprzyjemniejsza Różdzko Aronowa,
Wonność balsamu, balsam przechodząca,
Matko kochająca.

Za nic są w oczach naszych ziemskie rzeczy,
Gdyż nic z nich duszy naszej nie uleczy,
Lecz życie łaski, daje nam Królowa,
Matka Różańcowa.

O, jak są miłe i słodkie wyrazy,
Które śpiewamy sto pięćdziesiąt razy.
W tych tajemnicach Róża się rozwija,
Jezus i Maria.

96.

ZDROWAŚ MARIA, Bogarodzico!
Błagamy Ciebie, Święta Dziewico,
Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja,
Módl się za nami, Zdrowaś Marya!

Wśród czystych duchów, w obliczu Pana,
Tyś przenajświętsza, Niepokalana,
Jak w pośród kwiatów, wonna Lilija,
Jak wśród gwiazd zorza, Zdrowaś Marya!

Królowo święta wśród Cherubinów!
Usłysz pokorny głos ziemi synów,
Co się do tronu Twojego wzbija,
Módl się za nami, Zdrowaś Marya!

Pieśni przygodne.

97.

BOŻE MOCNY, Boże cudów,
Przenajświętszy Ojciec nasz!
Co dla szczęścia wszystkich ludów
Dobroć, moc i łaskę masz.
Który widzisz serca drgnienie
I najskrytsze myśli znasz,
Racz wysłuchać me westchnienie,
Przenajświętszy Ojciec nasz!

Spraw, abyśmy korzystali
Z darów udzielonych nam,
Byśmy przez nie uzyskali
Wstęp do Twych niebieskich bram.
Udziel w pracy wytrwałości,
Łaska Twa niech wzmacnia nas,
Byśmy mężnie ku wieczności
Szli z weselem, a bez zmaz.

98.

DO CIEBIE BOŻE ręce me wznoszę,
O zdrowie matki i ojca proszę.
I proszę także: niech mnie od złego
Na każdym kroku Anieli strzegą.

Przez Ciebie, Mario, Matko jedyna,
Swe prośby wnosim do Twego Syna,
By w pracy naszej nas błogostawił
I dzieci Swoje, by wiecznie zbawił.

99.

GDY MNIE RANNA zorza budzi
I snu mara już nie łodzi,
Wielki Boże, w takiej dobie
Pierwsza moja myśl o Tobie.

Gdy złociste słońce wschodzi,
Miłe czucie we mnie rodzi,
Pełen jestem tej ufności,
Że to znak Twej Opatrzności.

Nie wiem co mnie dzisiaj czeka,
Śmierć lub napaść złego człeka,
Jaka bądź mnie spotka trwoga,
Ja do mego wzdycham Boga.

100.

KIEDY RANNE wstają zorze,
Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki:
„Bądź pochwalon, Boże wielki!”

A człowiek, który bez miary
Obsypany Twymi dary,
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił.

Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do mojego Boga w niebie,
Jego szukam koło siebie.

101.

KTO SIĘ W OPIEKĘ podda Panu swemu,
A całym sercem szczerze ufa Jemu,
Śmieie rzec może: mam obrońcę Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie On z łowczych obieży wyzuje
I w zaraźliwym powietrzu ratuje.
W cieniu Swych skrzydeł zachowa cię
[wiecznie,
Pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny;
Za którym stojąc, za żaden strach nocny,
Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,
Którymi sieje przygoda w dzień biały.

MY CHCEMY BOGA, Panno Święta!

O usłysz naszych wołań głos!

Miłości Bożej dźwigać pęta,

To nasza chluba, to nasz los.

Błogostaw słodka Pani,

Błogostaw wszelki stan.

My chcemy Boga, my poddani,

On naszym Królem, On nasz Pan.

My chcemy Boga w rodzin kole,

W troskach rodziców, w dzieciach snach,

My chcemy Boga w książce, w szkole,

W godzinach wytchnień, w pracy dniach.

Błogostaw . . .

TY, KTÓRYŚ SŁOWEM z nocy światło stworzył,

Coś życie w ziemię, w morze, w niebo włożył!

O to Twe dzieci modlą się do Ciebie:

„Ojciec nasz wieczny, który jesteś w niebie“.

O to królestwo prawdy, światła, cnoty,

Gdzie prysną więzy błędu i ciemnoty,

W ogniu miłości spłoną niepokoje,

O to prosimy: „Przyjdź królestwo Twoje!“

Kiedy nas łudzi zmysłów obłąkanie,
Ty kieruj sercem, rządź rozumem Paniel
Jeżeli Ciebie mamy być godnymi,
„Bądź wola Twoja w niebie i na ziemi”.

104.

W IMIĘ OJCA, Syna, Ducha
Pracę swoją zaczynamy.
Niech próśb naszych Bóg wystucha,
Korne modły zasyłamy.

Wejrzyj na nas Ojczy Boże,
Niech Twa wszechmoc nas wspomóż,
Byśmy w pracy swej wytrwali,
Użycz mocy, bośmy mali.

Synu Boga, Jezu Chryste
Przez Twą mękę Cię błagamy:
Daj nam działkam serce czyste,
Niech w miłości Twej wytrwamy.

Duchu Boże, dawco światła,
Zlej Swe łaski na Twe dzieci,
Niechże mądrość, pamięć trwała
Z góry niebiańskich je oświeci.

WSZECHMOCNY PANIE, wiekuisty Boże,
 Któż się Twym sprawom wydziwować może?
 Kto rozumowi, którym niezmierzona,
 Ziemia stworzona?

Gdziekolwiek słońce rzuca ogień swoje,
 Po całym świecie słynie Imię Twoje,
 A sławy niebo ogarnąć nie może,
 Potężny Boże!

Twój czyn jest niebo, Twoich rąk robotą
 Gwiazdy te w górze jaśniają nad złoto;
 Ty coraz nowym światłem zdobisz wdzięczne
 Koło miesięczne.

Z GŁĘBI SERCA głos wydany, Ojczy nasz!
 Woła do Pana nad Pany, Ojczy nasz!
 Duszom zmarłych dobry Panie,
 Racz dać wieczne spoczywanie,
 Jezu dobry Boże Panie, Ojczy nasz!

Przez Najświętszej Mszy Ofiarę, Panie nasz.
 Przebacz Jezu zmarłym karę, Chryste nasz.
 Przez Maryi przyczynienie
 Świętych Pańskich się wstawienie,
 Daruj winy, skróć cierpienie, Jezu nasz.

Matko nasza litościwa Mario,
Panno czysta, urodziwa Lilio.
Prowadź dusze przed tron Boga,
Niech je minie kara sroga.
Uproś litość Panno droga, Mario!

Pieśni do Świętych Pańskich.

107.

ANIELE, STRÓŻU duszy!
Z pokorą błagam Cię;
Gdy mnie myśl ziemska wzruszy,
Ach, nie opuszczaj mnie.

Niech pod skrzydłami Twymi
Złych marzeń pierzchnie rój
Ach, wspieraj mnie na ziemi
Aniele, Stróżu mój!

Jak blady płomyk świeci
Twój obraz w niebios tle,
Ku Tobie duch mój leci,
Dla Ciebie serce wre!

Ty mi radami Swymi
Pociechy wlewasz zdroj,
Ach wspieraj . . .

Dla Ciebie myśli moje
I me najlepsze dni;
Gdy czuję tchnienie Twoje,
Z radości serce drży.

Niech chęci moje z Twymi
Uplotą jeden zwój,
Ach, wspieraj . . .

108.

O MÓJ TY aniele złoty,
Z samego nieba przychodniu,
Bądź przewodnikiem sieroty,
Przez całe życie, dzień po dniu.

Niech Twoje pogodne oko
Ustawnie nade mną czuwa,
I nad przepaścią głęboką,
Tam gdzie się ziemia obsuwa.

Gdy głowę dziecina skłoni,
Oddawszy duszę swą Bogu,
Chwyć mocno dłoń mą w Swej dłoni,
Wiedź, staw mię na rajskim progu.

Ja pragnę być z Tobą w niebie
I Bogu śpiewać na chwałę,
Wśród niebian widzieć i Ciebie,
Mieć szczęście przez wieki całe.

KSIĄŻĘ NIEBIESKI, Święty Michale,
 Ty sprawy ludzkie ważysz na szale!
 W dzień sądu Boga na trybunale,
 Bądź mi obrońcą, Święty Michale!

Za Protektora bądź i Patrona,
 Niech mnie wspomóż Twoja obrona;
 Uśmierz czartowską zuchwałość srogą,
 Bądź przewodnikiem, bądź mi i drogą.

Niech po ostatnim żywota skonie,
 Wnijdę za Tobą, Święty Patronie,
 Tam, gdzie jest żywot, gdzie jest śpiewanie,
 Chwała, cześć Bogu, zastępów Panie.

ANIELE ZIEMSKI bez winy,
 Ozdobo naszej krainy,
 Wejrzyj z niebios dziś łaskawie
 Na nas, Święty Stanisławie.

Przyjm nasze modły, ofiary,
 Zlej na nas niebieskie dary,
 W każdej wesprzej nas potrzebie,
 Gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie.

OSOBLIWY i prawdziwy,
Czysty w swym kandorze,
Wieczysty cnót wzorze:
Janie Kanty.

Profesorem i doktorem
W naukach się liczysz,
Swych uczniów w nich ćwiczysz
Bogobojnie.

Smutnych cieszysz, z cudem spieszysz,
Dzban z mlekiem stłuczony
Czynisz naprawiony
Krzyżem świętym.

O JÓZEFIE UKOCHANY! pod opieką Twoją
[rósł
Chleb żywota z nieba dany, Tyś Go na Swym
[ręku niósł;
Tyś Go w ziarnie pielęgnował, by nakarmił
[ludzki głód
Tyś nam ustrzegł i zachował ten miłości Bożej
[cud.
Dla Niego żyć, z Tobą Go czcić, gdzie chwa-
[ty Swej On tai blask,
By wszystkim nam był Jezus Sam, ach, uproś
[tę najdroższą z łask.

Tego, który w Nazarecie Tobie powierzony był,
My strzeżemy na tym świecie, gdzie Majestat
[Boży skrył.

Twą miłością, sercem Twoim, ucz Jezusa
[wielbić tu

Jak Ty, pracą, łzami, znojem, całym życiem
[służyć Mu!

Dla Niego . . .

Niech z Ołtarza tajemnicy ponad całym
[światem już

Zakrępuje Syn Dziewicy, Bóg Zbawiciel, Życie
[dusz!

W Sakramencie ukrytemu niech cześć odda
[cały świat,

Każde serce niech ku Niemu Swej miłości
[niesie kwiat!

Dla Niego . . .



SPIS PIEŚNI

(Układ rzeczowy)

	Str.
Pieśni Mszalne:	
1. Boże, lud Twój	3
2. Boże, Sędzio Sprawiedliwy	4
3. Na stopniach Twego	6
4. Tobie cześć, Tobie chwała	6
5. Święty, Władca Zastępów	7
6. Upadnij na kolana	7
7. Padajcie ludy	7
8. Nieogarniony	8
Pieśni Adwentowe:	
9. Archanioł Boży	9
10. Hejnał	9
11. Niebiosa rosę	10
12. Po upadku człowieka	10
13. Spuście nam	11
14. Zdrowa bądź Maria	12
Kolędy:	
15. Ach, ubogi żłobie	12
16. Ach, zawitaj pożądana	13
17. Anioł pasterzom	14
18. Bóg się rodzi	14
19. Do szopy, hej, pasterze	15
20. Dzisiaj w Betleem	16
21. Gdy się Chrystus rodzi	17
22. Jakaż to gwiazda	18
23. Jezus malusieńki	19
24. Lulajże Jezuniu	19
25. Mędrcy świata	20
26. Mizerna, cicha	20
27. O Królowie mili	21

	Str.
28. Pasterze mili	22
29. Pójdźmy wszyscy	22
30. Przybieżeli do Betleem	23
31. Przystąpmy do szopy	23
32. Wesolą nowinę	24
33. Wśród nocnej ciszy	25
34. W żłobie leży	25
Pieśni Postne:	
35. Ach, mój Jezu	26
36. Bądź mi litościw	27
37. Jezu Chryste	27
38. Krzyżu święty	28
39. Ludu, mój ludu	29
40. Ogródzie Oliwny	29
41. Pozwól mi Twe męki	30
42. U stóp krzyża	30
43. Wiatr w przelocie	31
44. Wisi na krzyżu	31
45. W krzyżu cierpienie	32
Pieśni Wielkanocne:	
46. Alleluja, Jezus żyje	32
47. Chrystus Król	33
48. Chrystus zmartwychwstan jest	33
49. Nie zna śmierci	34
50. Otrzyjcie już łzy	34
51. Wesolą nam dziś	35
52. Wstał Pan Chrystus	36
53. Zwycięzca śmierci	37
Pieśni do Ducha Św.:	
54. Duchu, Boże	38
55. Duchu Święty	38

Pieśni na cześć Najśw. Sakramentu:

56. Bądźże pozdrowiona	39
57. Chwała i dziękczynienie	39
58. Idź, idzie Bóg	40
59. Jezu miłości Twej	40
60. Jezusa ukrytego	41
61. Kląnam się Tobie	42
62. O Przenajświętsza Hostyjo	42
63. Przed tak wielkim	43
64. Święty, zawsze Święty	43
65. Twoja cześć, chwała	44
66. U drzwi Twoich	44
67. Zróbcie Mu miejsce	44

Pieśni o Najśw. Sercu P. J.:

68. Błogi czas	45
69. Kochajmy Pana	46
70. O jak są miłe	46
71. Pobłogostaw Jezu Drogi	47
72. Serce Twe Jezu	48
73. Twemu Sercu	49

Pieśni do Najśw. P. Marii:

74. Biedny, kto Ciebie	49
75. Boga Rodzico Przczysta	50
76. Ciebie na wieki	51
77. Chwalcie jąki	51
78. Cześć Maryi	52
79. Do Twej dążym kaplicy	53
80. Gwiazdo zaranna	53
81. Idźmy, tulmy się	54
82. Królowej Anielskiej	55
83. Małko nasza	56

	Str.
84. Matko Niebieskiego Pana	56
85. Matko Potężna	57
86. Nie płacz już dziecino	58
87. O, której berta	58
88. O Maryjo, moja radość	59
89. O Maryjo przyjm w ofierze	59
90. Prześliczna Panno	60
91. Salve Regina	60
92. Święta Maryjo	61
93. Witaj Królowo	61
94. Witaj Święta i Poczęta	62
95. Zawitaj Matko	62
96. Zdrowaś Maryja	63
Pieśni Przygodne:	
97. Boże Mocny	64
98. Do Ciebie, Boże	64
99. Gdy mnie ranna zorza	65
100. Kiedy ranne	65
101. Kto się w opiekę	66
102. My chcemy Boga	67
103. Ty, któryś słowem	67
104. W Imię Ojca	68
105. Wszehmocny Panie	69
106. Z głębi serca	69
Pieśni do Świętych Pańskich:	
107. Aniele Stróżu	70
108. O mój Ty Aniele	71
109. Księżę niebieski	72
110. Aniele ziemski	72
111. Osobliwy i prawdziwy	73
112. O Józefie ukochany	73